

DARIUSZ IWANECZKO (Rzeszów)  
orcid.org/0000-001-6490-9756

**RECENZJA:  
JERZY KIRSZAK,  
BOGUSŁAW POLAK, MICHAŁ POLAK,  
GENERAL BRONI WŁADYSŁAW ANDERS 1892–1970.  
CZYNY I PAMIĘĆ, WARSZAWA 2022, SS. 608;**

**JERZY KIRSZAK,  
BOGUSŁAW POLAK, MICHAŁ POLAK,  
GENERAL WŁADYSŁAW ANDERS 1892–1970.  
DEEDS AND REMEMBRANCE,  
WARSZAWA 2024, SS. 608**

18 V 2024 r. minęła 80 rocznica zwycięskiej bitwy 2. Korpusu Polskiego dowodzonego przez gen. broni Władysława Andersa pod Monte Cassino. To niezaprzeczalnie jedno z większych zwycięstw polskiego oręża nad wojskiem niemieckim podczas II wojny światowej. Nie do przecenienia jest też fakt, że w kontekście wcześniejszych zmagania wojsk alianckich o to wzgórze zwycięstwo 2. Korpusu pod Monte Cassino otworzyło aliantom drogę do Rzymu i dalej na północ Włoch. Zwycięska bitwa wojsk polskich i zatknięcie polskiej flagi na ruinach klasztoru w Monte Cassino to nie jedyna zasługa gen. Andersa. Jego służba w latach walk o niepodległość Polski, a także w czasie pokoju, udział w wojnie obronnej Polski w 1939 r., a nade wszystko stworzenie Armii Polskiej na Wschodzie i tym samym uratowanie tysięcy polskich istnień, wreszcie jego działalność na uchodźctwie po zakończeniu służby wojskowej zasługują na to, by postać generała znalazła właściwe miejsce w historiografii oraz w świadomości i pamięci Polaków.

Należy zatem sądzić, że temu celowi też służyło wydanie w 2022 r. przez Instytut Pamięci Narodowej albumu pt. *General broni Władysław Anders 1892–1970. Czyny i pamięć* autorstwa Jerzego Kirszaka, Bogusława Polaka i Michała Polaka, a także jego edycja w języku angielskim w 2024 r. pt. *General Władysław Anders 1892–1970. Deeds and Remembrance*. Edycja albumu

nawiązuje do uznanej już na rynku wydawniczym i cenionej albumowej serii wydawniczej IPN m.in. poświęconej wybitnym generałom Wojska Polskiego. Ponadto album został wydany w ramach międzynarodowego projektu IPN „Szlaki Nadziei. Odyseja Wolności”, którego celem jest ukazanie wkładu Polskich Sił Zbrojnych w wyzwolenie państw i narodów Europy Zachodniej oraz opisanie szlaków, którymi żołnierze polscy oraz polska ludność cywilna przemierzali w latach II wojny światowej, marząc o wolnej ojczyźnie.

Album dedykowany gen. Andersowi składa się z obszernego wstępu (przeszło 100 stron), w którym autorzy zawarli rys biograficzny generała, przedstawiając go w kontekście historycznym. Autorzy albumu to uznani historycy dziejów najnowszych, w tym historii wojskowości, zajmujący się też biografistyką<sup>1</sup>. Sięgnęli nie tylko po opracowania i dokumenty wydane dotychczas drukiem, ale wykorzystali również zasoby archiwalne m.in. Centralnego Archiwum Wojskowego, Archiwum Państwowego w Poznaniu, Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Dzięki temu udało się przygotować interesujący wstęp, w którym zostały ukazane wszystkie najistotniejsze aspekty życia i działalności gen. Andersa.

Wstęp został podzielony na części dotyczące dzieciństwa i młodości Władysława Andersa, jego służby w Wojsku Wielkopolskim (1919–1920), następnie w garnizonie poznańskim. Kolejne części dotyczą udziału gen. Andersa w kampanii polskiej 1939 r., jego uwięzienia przez Sowieców i roli w powstaniu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR, pobytu na Bliskim i Środkowym Wschodzie i wreszcie roli, decyzji podejmowanych przez niego podczas najważniejszej batalii – bitwy o Monte Cassino. Następnie autorzy opisali udział Polaków w bitwie o Ankonę, postawę gen. Andersa wobec powstania warszawskiego i dymisji Naczelnego Wodza i inne działania 2. Korpusu we Włoszech. Przedstawiono także emigracyjną aktywność generała na polu politycznym i społecznym. Wstęp wieńczy opis ostatnich dni generała i powrót jego doczesnych szczątków na Monte Cassino.

Jak przystało na wydawnictwo albumowe, jego największym walorem powinna być część ikonograficzna i w istocie tak jest, choć autorzy zadbali, by część opisowa – wspomniany wstęp – miała cechy małej biografii. Niewątpliwie

---

<sup>1</sup> Jerzy Kirszak – autor takich pozycji, jak np.: *Portret malowany historią. Dzieje rodziny Komorowskich* (2008, wspólnie z J. Komorowskim i K. Szwagrzykiem); albumu *Generał Kazimierz Sosnkowski* (2012); *Armia Rezerwowa gen. Sosnkowskiego w roku 1920* (2013); albumu *Twórca Niepodległej. Józef Piłsudski 1867–1935* (2018, z M. Gałęzowskim); *Generał Roman Szymański. Żołnierz Pierwszej Kompanii Kadrowej, zdobywca Monte Cassino* (2019); *Karol Piłat* (2019). Bogusław Polak – autor m.in. takich pozycji, jak: *Armia „Poznań 1939* (1987, wspólnie z P. Bauerem); *Wojsko wielkopolskie 1919–1920* (2010); albumu *Generał Stanisław Taczak 1874–1960* (z M. Polakiem). Michał Polak to badacz m.in. różnych aspektów powstania wielkopolskiego, historii II wojny światowej oraz myśli politycznej i ekonomicznej polskiego uchodźstwa.

jednak fotografie i dokumenty zamieszczone w części ikonograficznej pozwalają prześledzić życie i karierę gen. Andersa. Ta część albumu została podzielona chronologicznie na lata 1892–1939, 1939–1946 i 1946–1970. Następnie zamieszczone zostały fotografie pod nazwą *Album rodzinny* ukazujące generała w środowisku osób najbliższych. Ostatnim elementem są fotografie zatytułowane *Wybrane upamiętnienia* zawierające miejsca pamięci związane z generałem Andersem. W części ikonograficznej autorzy wykorzystali fotografie i dokumenty ze zbiorów Archiwum Akt Nowych, Archiwum IPN, Biblioteki Narodowej, Buffalo State University, Centralnego Archiwum Wojskowego (Wojskowego Biura Historycznego), Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, Muzeum Wojska Polskiego, Narodowego Archiwum Cyfrowego oraz ze zbiorów prywatnych Jerzego Kirszaka, Bogusława Polaka i rodziny Szadkowskich. Na końcu publikacji zamieszczono wykaz skrótów, selektywną bibliografię, noty o autorach, wykaz źródeł fotografii i dokumentów oraz, jak zwykle przydatny, indeks osób i miejscowości.

W albumie zawarto kilkaset fotografii i dokumentów, spośród których wiele zostało opublikowanych po raz pierwszy. Czytelnik ma możliwość oglądać gen. Andersa w różnych sytuacjach jego życia i służby wojskowej, wśród polityków, przełożonych, podwładnych, a nade wszystko wśród żołnierzy oraz z innymi dowódcami w chwilach istotnych dla samego generała, a także w kluczowych momentach czynności związanych z ważnymi wydarzeniami walk polskiego oręża. W części ikonograficznej zastosowano bardzo proste i oszczędne formy wyrazu, co dla jednych będzie zabiegiem właściwym, dla innych zaś może wydawać się mało nowoczesną formą oprawy graficznej. Wydaje się jednak, że autorom i twórcom albumu (za projekt graficzny i skład odpowiadała Elżbieta Waga-Krajewska) zależało na eksponowaniu postaci generała oraz innych osób i okoliczności ukazanych na fotografiach, baz zbędnych elementów graficznych. Na uwagę zasługuje też cyfrowa obróbka zdjęć (Aleksander Barnaś i Elżbieta Waga-Krajewska), dzięki której fotografie zyskały na wyrazistości.

Każda fotografia ma swoją historię, znaczenie i wagę, ale czytelnik ma prawo zwrócić uwagę szczególnie na niektóre, uznać za ważne z różnych względów, także dlatego, że są symboliczne albo niosą ze sobą ładunek emocjonalny bądź historyczny. W albumie dedykowanym gen. Andersowi też znalazły się tego rodzaju fotografie. Należy tu wymienić tę wykonaną w 1930 lub 1931 r., na której znajduje się ojciec generała Albert Anders wraz z czterema synami: płk. dypl. Władysławem – dowódcą 2. Samodzielnej Brygady Kawalerii, mjr. Karolem – zastępcą dowódcy 2. Pułku Ułanów Grochowskich, rtm. Jerzym – dowódcą szwadronu 9. Pułku Strzelców Konnych i por. Tadeuszem – dowódcą baterii 11. Dywizjonu Artylerii Konnej oraz wnukiem Jerzym, synem

Władysława. Wszyscy trzej starsi bracia odznaczeni byli Krzyżami Srebrnymi Orderu *Virtuti Militari*, a najmłodszy zdobył ten order w czasie II wojny światowej. Ponadto wszyscy bracia później służyli w 2. Korpusie dowodzonym przez gen. Władysława Andersa. Druga z charakterystycznych fotografii zamieszczonych w albumie została wykonana na przełomie sierpnia i września 1941 r., a zatem niebawem po zawarciu układu Sikorski – Majski, i ukazuje osoby z pierwszego dowództwa Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR – gen. bryg. Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza, gen. dyw. Władysława Andersa, gen. bryg. Mieczysława Borutę-Spiechowicza, gen. bryg. Zygmunta Bohusza-Szyszkę i płk. dypl. Leopolda Okulickiego. Na twarzach czterech oficerów (oprócz gen. Bohusza-Szyszki) dostrzec można jeszcze niedawne trudy więzień sowieckich. Szczególnego znaczenia nabiera też fotografia wykonana 18 V 1944 r., a przedstawiająca patrol ppor. Kazimierza Gurbiela (przemyslanina) z 1. szwadronu 12. Pułku Ułanów Podolskich, który jako pierwszy wkroczył na Monte Cassino i zatknął na ruinach klasztoru pułkowy porucznik. Na tej fotografii obok ppor. Gurbiela znajdują się: wachm. Antoni Wróblewski, kpr. Mikołaj Orłów, uł. Józef Mularczyk i uł. Michał Kowalski. Natomiast w końcowej części albumu uwagę zwraca fotografia wykonana 8 VIII 1954 r. w dziesiątą rocznicę bitwy pod Falaise. Na zdjęciu widnieją postacie bodajże dwóch najwybitniejszych dowódców polskich w II wojnie światowej, elegancko ubranych w garnitury – generałów Władysława Andersa i Stanisława Maczka, już wtedy pozbawionych przez komunistyczne władze Polski polskiego obywatelstwa.

W omawianej publikacji zabrakło fotografii gen. Andersa z wojny obronnej Polski 1939 r., co oczywiście można zrozumieć. Prawdopodobnie takowe nie zostały nigdy wykonane, a jeśli nawet, to nie zachowały się do naszych czasów lub też nie udało się do nich dotrzeć, stąd też autorzy albumu nie mogli ich zamieścić.

Należy też może żałować, że w części narracyjnej autorzy nie zdecydowali się zawrzeć, wprawdzie incydentalnego wydarzenia, które jednak mogło istotnie zaważyć na dalszych losach generała. Dotyczy to kilku dni grudnia 1939 r., gdy ranny gen. Anders wraz z żoną Ireną trafił do Przemyśla, oczekując na dalsze decyzje okupantów. Wówczas małżeństwo Andersów gościło krótki czas w mieszkaniu państwa Mosiewiczów. Na początku grudnia do Przemyśla przybył ze Lwowa pociąg z rannymi żołnierzami, skąd miał przejechać na stronę niemiecką. Do domu Mosiewiczów Anders trafił poprzez Wandę Masłowską, żonę majora WP, która przyprowadziła adiutanta generała. Autorka wspomnień z okresu okupacji sowieckiej w Przemyślu Danuta Mikuszowa z domu Mosiewicz (ps. „Magda”) napisała, że Anders opowiedział o sowieckiej propozycji dotyczącej objęcia dowództwa wojska polskiego u boku ZSRR. W nodze miał jeszcze jedną niewyjętą kulę i poruszał się o lasce. Wychodził

jedynie do ogrodu, słuchał audycji radiowych z Zachodu i oczekiwał kuriera od gen. Sikorskiego z rozkazami dla siebie. Po kilku dniach zapowiedziano, że pociąg z polskimi jeńcami ruszy na teren okupacji niemieckiej. Tak się jednak nie stało. Generał został przewieziony ponownie do Lwowa, a następnie do Moskwy. Irena Anders jeszcze raz na krótko pojawiła się u Mosiewiczów w kwietniu 1940 r. tuż przed przedostaniem się na teren okupacji niemieckiej. Sam Anders wspominał o swoim pobycie u Mosiewiczów: „Staliśmy na stacji w Przemyślu blisko tydzień. Warunki stawały się coraz gorsze: nieład, brud, brak wody i żywności. Dałem się namówić i pojechałem do mieszkania pp. M., u których wreszcie mogłem się umyć i odpocząć”. Żona generała zaś ten przemyski epizod opisała m.in. tak: „[...] mieszkańcy Przemyśla zorganizowali dostarczanie gorących zup i żywności. Ratowali nas jak mogli. [...] otrzymałam wreszcie pozwolenie na przewiezienie mojego rannego do miasta, gdzie mieszkali nasi znajomi, którzy nas do siebie zaprosili”<sup>2</sup>. Prawdopodobnie inne decyzje podjęte wówczas przez okupantów mogły wpłynąć na zupełnie inny przebieg losów wojennych gen. Andersa.

Dodać należy, że anglojęzyczna edycja albumu o gen. Andersie z 2024 r. jest powtórzeniem pierwotnego wydania publikacji, a różni się jedynie językiem (tłumaczenie: Weronika Szyszkiewicz, Małgorzata Dembińska, redakcja tekstów angielskich: Gerald O’Neill, Marieke Krijnen).

Reasumując: album *Generał Władysław Anders 1892–1970. Czyny i pamięć* zarówno w wydaniu polskim, jak i angielskim wpisuje się dobrze nie tylko w polską historiografię, ale też utrwała pamięć o tym wybitnym, choć jak każdy, niepozbawionym wad, człowieku, szczególnie zasłużonym na wielu polach publicznej działalności na rzecz Polski.

---

<sup>2</sup> D. Mosiewicz-Mikuszowa, W „sowieckim” Przemyślu (28 IX 1939 – 30 IV 1940), „Zeszyt Historyczny” 1998, nr 3, s. 146–202; W. Anders, *Bez ostatniego rozdziału. Wspomnienia z lat 1939–1946*, Londyn 1989, s. 27; A. Anders-Nowakowska, *Mój Ojciec Generał Anders*, Warszawa 2007, s. 70. Chodzi tu o pierwszą żonę gen. Andersa, Irenę (Renę) Marię z domu Jordan-Krąkowska.